

## KS. KARDYNAŁ AUGUST HLOND

August Hlond urodził się 5 lipca 1881 r. w Brzęczkowicach koło Mysłowic w biednej rodzinie dróżnika kolejowego Jana i Marii z domu Imiela. Jako dwunastoletni chłopiec wyjechał w 1893 r. z grupą młodzieży do Valsalice koło Turynu, aby w ośrodku założonym przez ks. Jana Bosko, Założyciela Księży Salezjanów, uczyć się. Przełożeni wysłali bardzo zdolnego - zaledwie szesnastoletniego - Augusta na studia na Uniwersytecie Gregorianum w Rzymie, które ukończył trzy lata później ze stopniem doktora filozofii. Do końca swego życia pozostał wierny ideałom ks. Jana Bosko, a Rzym wywarł na nim niezatarte wrażenie, o którym - po latach - pisał do ks. I. Posadzego: „... dzisiaj opuszczam Rzym, który zawsze wywiera na mnie potężne wrażenie jako powszechny ośrodek wiary i rządów kościelnych. Stąd płynie nieustannie fala posłannictw, które w bliskich i dalekich krajach realizują ludzie owiani duchem apostołstwa i wiary. Tu cały świat czerpie wskazania i rozkazy, które zamieniają się w błogosławieństwa i cuda twórczości, gdy się je wypełnia w duchu nadprzyrodzonej karności kościelnej. I coraz widoczniejsze jest dla mnie, że bez ducha ofiary i bez karności nadprzyrodzonej nic wielkiego w Kościele ani powstać, ani utrzymać się nie może. Tak jest w życiu Kościoła całego, tak jest w życiu zakonów”.

Ks. Bp A. Nowak udzielił Augustowi święceń kapłańskich w Krakowie 23 września 1905 r. Po święceniach kapłańskich pracował w Oświęcimiu, Krakowie i Przemyślu. Już 1 grudnia 1919 został mianowany inspektorem salezjanów na terenie Austrii i Węgier z siedzibą w Wiedniu. Tam spotkał przyszłego Piusa XI, który w drodze do Warszawy jako nuncjusz apostolski, zatrzymał się u polskiego kapłana z polecenia kurii. Ta znajomość zaowocowała później



w nominacji ks. Augusta Hlonda jako administratora Górnego Śląska 7 listopada 1922 r., a 14 grudnia 1925 r. został arcybiskupem nowej archidiecezji w Katowicach. Sześć miesięcy później, 24 czerwca 1926 r., Pius XI mianował go arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim i Prymasem Polski, a 26 czerwca 1927 r. kardynałem. 25 maja 1931 r. został nominowany przez papieża - Protektorem-Opiekunem polskiej emigracji.

W czasie spotkania z papieżem Piusem XI ks. kardynał August Hlond wspomniał o myśli założenia nowego zgromadzenia do opieki duszpasterskiej nad polskimi emigrantami. Przy ponownym spotkaniu Pius XI zapytał czy już założył nowe zgromadzenie. Kiedy usłyszał, że kardynał czeka na znak z nieba (według słów ks. Bosko, aby nie zakładać nowego zgromadzenia bez znaku Bożego) zapytał: „A jeśli papież rozkaże?” Kardynał przyjął te słowa jako ten oczekiwany znak i rozpoczął szukać księdza, który się tym zajął. Wybór padł na ks. Ignacego Posadzego, młodego katechetę poznańskiego, który miał już liczne kontakty z Polonią.

Kardynał Prymas napisał ustawy dla nowego zgromadzenia 8 września 1932 r. Ta data została przyjęta jako początek Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, a ks. Kard. August Hlond został uznany jego Założycielem.

We wrześniu 1939 roku - na wyraźne polecenie papieża Piusa XII - ks. Kardynał August Hlond opuścił Ojczyznę z ostatnią grupą dyplomatów i przybył do Rzymu. Tutaj przygotował raport o okrucieństwo hitlerowskim na polskiej ziemi, które opublikowało Radio Watykańskim i przedrukował miesięcznik *Time* w USA 5 lutego 1940 r. Kard. Hlond złożył na ręce kard. Magnilione prośbę o powrót do Polski, ale negatywna odpowiedź Ministerstwa Spraw Zagranicznych z Berlina w dniu 17 października - zdumiała nawet Watykański Sekretariat Stanu - przekreśliła możliwość powrotu. Coraz trudniejsza sytuacja spowodowała, że niespodziewanie opuścił Rzym i udał się do Francji najpierw na zaproszenie biskupa do Lourdes (1940-43), a potem Hautecombe (1943-1944). W lutym 1944 r. Gestapo odnalazło i aresztowało kard. Hlonda. Ponad miesiąc był przesłuchiwany w Paryżu, a potem na polecenie Himlera wywieziony do Ber-le-Duc (w domu sióstr zakonnych) i Wiedenbroeck, gdzie miał zostać otruty pod koniec wojny. Uwolniony przez wojska amerykańskie przed Wielkanocą w 1945 r. wraca do umęczonej Ojczyzny z wszystkimi niezbędnymi uprawnieniami od Piusa XII. Wznawia ogromnie dynamiczną działalność. Na Ziemiach Odzyskanych tworzy polską administrację kościelną. Prosi O. I. Posadzego o kapłanów, który wysyła tam chrystusowców, aby organizowali życie duszpasterskie dla Polaków na Pomorzu Zachodnim w parafiach wielkich terytorialnie. Kardynał A. Hlond zmarł 22 października 1948 roku w Warszawie w opinii świętości. Pogrzeb jego stał się wielką manifestacją Polaków i młodzieży w stolicy.

Ks. Kardynał August Hlond otrzymał tytuł Sługi Bożego. Proces informacyjny na terenie Polski został zakończony, a dokumenty przekazane Stolicy Apostolskiej. Prośmy Boga o potrzebne łaski za jego wstawiennictwem, a otrzymane specjalne łaski prosimy zgłosić na adres: Towarzystwo Chrystusowe ul. Panny Marii 4, 60-962 Poznań, Polska. Oby Kard. August Hlond stał się przed tronem Bożym wielkim orędownikiem łask dla milionowej Polonii na świecie, którą tak kochał i założył specjalne zgromadzenie zakonne do opieki nad nią.

Założyciel, Kardynał August Hlond, w dniu odjazdu z Poznania, aby przenieść stolicę prymasowską do Warszawy, napisał w Księdze Pamiątkowej naszego zgromadzenia prorocze słowa: „**Między nami nie ma dali**”. Te słowa stały się symbolem jedności chrystusowców, którzy nieustannie realizują otrzymaną od Kościoła misję wśród Polonii zamieszkałej na wszystkich kontynentach świata. Niech te słowa Sługi Bożego Kardynała Hlonda również zjednoczą polskich emigrantów szczególnie w czasie modlitwy w różnych krajach i o różnej godzinie: Abyśmy Byli Jedno.